

Sygn. akt III KK 258/14

POSTANOWIENIE

Dnia 8 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 kpk
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 października 2014 r.,
sprawy **M. B.**
skazanego z art. 177 § 2 kk
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Okręgowego w B.
z dnia 27 lutego 2014 r.,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.
z dnia 17 czerwca 2013 r.,

p o s t a n o w i ł

**oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć M. B.**

UZASADNIENIE

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego M. B., Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z 27 lutego 2014 r., , utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 17 czerwca 2013 r. skazujący wymienionego za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

W kasacji od tego wyroku obrońca skazanego zarzuciła rażące naruszenie prawa procesowego, tj.: art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k., art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., art.

167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., a ponadto podniosła zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej skazanemu kary oraz środka karnego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Dla porządku wypada przypomnieć, iż w orzecznictwie podkreśla się konieczność zwięzłego i precyzyjnego formułowania skargi kasacyjnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2011 r., V KK 64/10). Powyższy obowiązek zdaje się umykać uwagi skarżącej, gdyż mimo sformułowania licznych zarzutów kasacji, można stwierdzić, iż sprowadzają się one w rzeczywistości do trzech kwestii, a mianowicie: zarzutu nierozpoznania oraz nienależytego rozpoznania zarzutów apelacji (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k., art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. art. 457 § 3 k.p.k.), zarzutu kwestionującego prawidłowość poczynionych ustaleń faktycznych i oceny dowodów (naruszenie art. 193 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. i art. 7 oraz art. 5 § 2 k.p.k., art. 170 § 3 k.p.k., art. 201 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k.) oraz zarzutu rażącej niewspółmierności wymierzonej kary i środka karnego. Dlatego też w niniejszych rozważaniach przyjęto powyższy podział zarzutów na trzy kategorie. Nie sposób bowiem ustosunkowywać się do każdego z zarzutów kasacji, gdyż skutkowałoby to zbędnymi powtórzeniami i w konsekwencji zaburzało klarowność całego wyводу.

W myśl art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona od wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Rażącym naruszeniem prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. musi zatem być dotknięte orzeczenie tego sądu, a nie sądu pierwszej instancji. Nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony przez obrońcę skazanego jedynie pozornie czyni zadość powyższemu warunkowi, gdyż zdecydowana większość zarzutów adresowana jest do wyroku Sądu pierwszej

instancji. Jakkolwiek skarżąca podniosła w tym kontekście również obrazę art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., to jednak w żadnym zakresie nie wykazała na czym polegała ogólnikowość potraktowania zarzutów apelacji. Sąd Okręgowy, badając zasadność środka odwoławczego, należycie odniósł się do każdego z przywołanych w nim zarzutów w sposób adekwatny do stopnia ich skonkretyzowania. Podkreślenia wymaga, że z uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego wynika, iż Sąd ten niezależnie od wskazywania aprobaty dla analizy Sądu *meriti*, przywołuje również własne argumenty, które za aprobatą tą przemawiają i podaje pod jakimi warunkami można było uznać zasadność zarzutów skarżących oraz że warunki te *in concreto* nie zachodzą.

Nieuprawnione jest również stawianie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutów dotyczących prawidłowości poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych i oceny dowodów, a to z następujących przyczyn.

Po pierwsze, nie można stawiać tego rodzaju zarzutów Sądowi II instancji, który nie przeprowadzał w postępowaniu odwoławczym dowodów, ani też nie dokonał odmiennej oceny żadnego z przeprowadzonych dowodów, i nie czynił własnych ustaleń faktycznych (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03; z 13 czerwca 2007 r., V KK 161/07). Naruszenie reguł dowodowych określonych w treści art. 7 k.p.k. jest możliwe przez sąd odwoławczy tylko wówczas, gdy sąd ten ocenia dowody przeprowadzone w instancji odwoławczej, natomiast wówczas gdy tenże sąd weryfikuje ocenę dokonaną przez sąd *meriti*, należy w skardze kasacyjnej, w istocie, wykazać wadliwość argumentacji sądu odwoławczego w zakresie takiej oceny, albo też brak takiej argumentacji (art. 457 § 3 k.p.k.), czego skarżący nie uczynił.

Po drugie, zarzut naruszenia normy art. 7 k.p.k. odnosi się *de facto* do wyroku Sądu pierwszej instancji a nie Sądu odwoławczego. Kwestionowanie w kasacji rozstrzygnięcia sądu *meriti*, jak zaznaczono na wstępie, jest niedopuszczalne. Temu służy bowiem apelacja.

Po trzecie, nie sposób zgodzić się z twierdzeniem o dowolnej ocenie zgromadzonych w sprawie dowodów. Sądy obu instancji poświęciły tej kwestii należyłą uwagę, co znalazło odzwierciedlenie w sporządzonych uzasadnieniach. Sąd odwoławczy w sposób przejrzysty i precyzyjny wskazał, dlaczego aprobuje

ocenę dowodów i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd *meriti*. Przytoczył przy tym własne argumenty z odwołaniem do konkretnych dowodów z zeznań świadków i opinii biegłych. W sposób wyczerpujący odniósł się w szczególności do oceny dowodu z zeznań świadków oraz opinii biegłych wykazując, że nie zostały one bezkrytycznie uznane za wiarygodne.

W tym miejscu wypada zaznaczyć, iż skarżąca zdaje się nie dostrzegać, że Sąd odwoławczy analizując prawidłowość oceny opinii biegłych odniósł się do zeznań bezpośrednich świadków zdarzenia i na tej podstawie trafnie wywiódł, że pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa oraz, iż nawet w wypadku przyjęcia stanowiska o wadliwości opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków, zgromadzone w sprawie dowody w postaci zeznań naocznych świadków pozwalają drobiazgowo odtworzyć przebieg inkryminowanego zdarzenia, w szczególności ustalić winę i sprawstwo skazanego.

Wobec powyższego rozważanie innych możliwych przyczyn wypadku, jako czysto hipotetycznych, była oczywiście zbędna. Jedynie na marginesie wypada zauważyć, iż także analiza wersji przyczyn wypadku sugerowanych przez skarżącą, wskazuje ostatecznie, iż to wyłącznie zachowanie skazanego – jazda z prędkością niebezpieczną – doprowadziło do jego zaistnienia.

Oczywiście bezzasadne jest stawianie Sądowi odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 193 k.p.k. oraz naruszenia art. 457 § 3 k.p.k., art. 458 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. Kasację w tym zakresie należy ocenić jako próbę ponownej weryfikacji orzeczenia Sądu pierwszej instancji, co koliduje ze wskazaną na wstępie zasadą zaskarżalności za pomocą tego środka jedynie prawomocnych wyroków sądów odwoławczych. Wymienione zarzuty stanowiły przedmiot wnikliwej analizy Sądu II instancji, co znalazło stosowne odzwierciedlenie w uzasadnieniu sporządzonym przez ten Sąd. Na marginesie wypada przypomnieć skarżącej, iż wyłącznie obowiązkiem Sądu jest ocena wiarygodności zeznań świadków, jak również ocena adekwatności sporządzonej w sprawie opinii biegłego. Nie stanowi zatem wykroczenia poza przyznane Sądowi uprawnienia weryfikacja prawidłowości spostrzeżeń biegłych za pomocą dowodów z zeznań świadków. Co więcej wskazuje to, na dążenie Sądów do wyjaśnienia

wszystkich istotnych okoliczności sprawy w sposób jednoznaczny oraz do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych.

Nieuprawnione jest stawianie Sądowi odwoławczemu zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Niezależnie od tego, że nie może on być skutecznie podnoszony na etapie postępowania kasacyjnego, należy wskazać, iż kwestia winy i sprawstwa skazanego została ustalona w sposób niebudzący wątpliwości. Wypada podkreślić, że dla zasadności zarzutu naruszenia zasady *in dubio pro reo* nie wystarczy zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszeniu przepisu art. 5 § 2 k.p.k. można mówić wówczas, gdy sąd ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2014 r., II KK 131/14).

Oczywiście chybiony jest także zarzut naruszenia art. 167 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. Skoro Sąd odwoławczy podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, to brak jest podstaw do uzupełniania z urzędu materiału dowodowego. Dlatego też nie sposób czynić na tej podstawie zarzutu pod adresem Sądu odwoławczego. Konkluzja ta jest oczywista w świetle art. 452 § 1 k.p.k., który stanowi, że sąd odwoławczy nie może przeprowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Zauważenia w tym miejscu wymaga również, iż skarżący podnosząc przedmiotowy zarzut nie wykazał by w sprawie zaistniał wyjątkowy wypadek, o którym mowa w art. 452 § 2 k.p.k., uzasadniający potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego.

Ostatni z zarzutów kasacji podnoszący rażącą niewspółmierność wymierzonej skazanemu kary i środka karnego, jest niedopuszczalny w postępowaniu kasacyjnym co wynika wprost z art. 523 § 1 k.p.k.

Niezależnie od powyższej konstatacji wypada zauważyć, że Sąd odwoławczy w sposób dogłębny odniósł się do kwestii wymierzonej skazanemu kary oraz środka karnego i trafnie, w realiach sprawy, wskazał, iż z uwagi na brak okoliczności łagodzących nie były one niewspółmiernie wysokie.

W tym stanie rzeczy pozostaje stwierdzić, że kasacja obrońcy skazanego, jako oczywiście bezzasadna, podlegała oddaleniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.